

Województwo krakowskie przoduje w kraju w budowie dróg lokalnych

28 maja 1965 r. Egzekutywa KW PZPR w Krakowie podjęła uchwałę w sprawie planu budowy i utrzymania dróg lokalnych w latach 1965-1970. Koniec roku ubiegłego przyniesie olbrzymi sukces naszemu województwu: 6-letni plan budowy dróg został już wykonany z nadwyżką i rok 1970 przyniesie ponadplanową budowę szeregu dróg lokalnych.

I tak uchwała określała, że przyrost dróg wyniesie w tej dziedzinie 1950 km a rok ubiegły zamknął się tutaj budową 1964,3 km dróg lokalnych; plan mówił o modernizacji dróg w wymiarze 440 km — do roku 1969 przeprowadzono tę modernizację na 810 km dróg, odnowiono i przebudowano 1143 km dróg, zbudowano o blisko 790 m bieżących więcej mostów niż przewidywał to plan i uchwała Egzekutywy KW PZPR w Krakowie.

Kilka dni temu meldunek o wykonaniu z nadwyżką wojewódzkiego planu budowy i

utrzymania dróg lokalnych za rok 1969 i o wykonaniu uchwały Egzekutywy KW — został złożony i sekretarzowi KW PZPR tow. Czesławowi Domagale. Tylko w roku ubiegłym planowano budowę 495 km dróg — zbudowano 543,5 km, planowano odnowę 156,5 km dróg — odnowiono 180,8 km, plan przewidywał modernizację 205,5 km dróg — przebudowano 245,4 km dróg. Rok ubiegły charakteryzował się najwyższym tempem budownictwa dróg lokalnych a tzw. dofinansowania osiągnęły kwotę 86,1 mln zł z czego blisko 40 mln zł przekaza-

no z budżetu rad narodowych.

Trzeba powiedzieć o szerokiej zaangażowaniu mieszkańców województwa krakowskiego w społeczny czyn drogowy, który doprowadził do zasadniczej zmiany sytuacji komunikacyjnej w takich powiatach jak: krakowski, tarnowski, proszowski, miechowski. Powiaty te są przodującymi w dziedzinie budowy dróg lokalnych. Uchwała Egzekutywy (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Uroczyste spotkanie nowohuckiej organizacji ZBoWiD z uczestnikami ofensywy zimowej 1945

W podniosłej atmosferze wspomnień weteranów walk na frontach II wojny światowej upłynęło uroczyste spotkanie członków nowohuckiej

organizacji ZBoWiD z uczestnikami ofensywy zimowej 1945 r., zorganizowanej w ub. sobotę dla uczczenia zbliżającej się 25 rocznicy wyzwolenia Krakowa. Organizatorami spotkania był Zarząd Fabryczny ZBoWiD w Hucie im. Lenina. Na uroczystość tę przybył konsul ZSRR w Krakowie Władimir Niestierowicz.

Po krótkim rysie historycznym omawiającym walkę z okupantem na terenie Krakowa w momencie wyzwolenia go, słuchający uczestnicy podzieliли się uczestniczącymi w styczniowej ofensywie. Wspomnienia partyzanta z walk na terenach, gdzie obecnie znajduje się Nowa Huta przeplatały się z wspomnieniami żołnierzy II Frontu Białostockiego i wspomnieniami żołnierza I Armii Wojska Polskiego.

O swoim szlaku bojowym, jaki przebył od początku do końca II wojny światowej, mówił konsul ZSRR W. Niestierowicz. Miłym akcentem tego spotkania było nadanie konsułowi ZSRR godności honorowego członka Zarządu Fabrycznego ZBoWiD w Hucie im. Lenina. (dr)

Spotkanie Egzekutywy KW PZPR z aktywnym regionu krakowskiego

W ub. sobotę w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Krakowie odbyło się spotkanie Egzekutywy KW z czołowym aktywnym partyjnym regionu krakowskiego. Ocena rezultatów pracy politycznej i gospodarczej w 1969 roku oraz zadania w zakresie dalszego rozwoju regionu krakowskiego w 1970 roku były tematem przemówienia I sekretarza KW PZPR Czesława Domagali.

Uwaga uczestnicy konkursu „Śladami Wodza Rewolucji”

W związku z listami Czytelników uczestniczących w naszym wielkim konkursie leninowskim pt. „Śladami Wodza Rewolucji”, poświęconym życiu i działalności W. I. Lenina w okresie Jego pobytu w Krakowie i na Podhalu w latach 1912-1914, przypominamy regulamin konkursu:

W 14 kolejnych numerach magazynu sobotnio-niedzielnego „Gazety”, w dniach od 3 stycznia do 4 kwietnia 1970 r., będziemy publikować zdjęcia, na których zostaną przedstawione obiekty związane z życiem i działalnością Lenina w Krakowie i na Podhalu. Każde z tych zdjęć będzie numerowane od 1 — 14 i zaopatrzone odpowiednim tekstem. Zadanie Czytelników biorących udział w konkursie, polegać będzie na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, co dane zdjęcie przedstawia oraz w jaki sposób eksponowany na zdjęciu obiekt wiąże się z życiem i działalnością Lenina w okresie jego pobytu w Krakowie i na Podhalu w latach 1912-1914.

Wszystkie Czytelnicy uczestniczący w konkursie proszeni są o wpisywanie każdego tygodnia po opublikowaniu w magazynie sobotnio-niedzielnym „Gazety Krakowskiej” kolejnego zdjęcia, krótkiej odpowiedzi do kuponu konkursowego, który został wydrukowany w numerze magazynu sobotnio-niedzielnym z 3 i 4 stycznia br. Jedną z odpowiedzi powinna np. brzmieć: „Zdjęcie nr x przedstawia budynki przy ul. Szewskiej 16 w Krakowie, gdzie Lenin wygłosił odczyt”.

Po opublikowaniu ostatniego zdjęcia konkursowego w dniu 4 kwietnia 1970 r. Czytelnicy biorący udział w konkursie prześlą wypełnione kupony w kopertach z zaznaczeniem: Konkurs „Śladami Wodza Rewolucji” — pod adresem Redakcji „Gazety Krakowskiej”, Kraków ul. Wielopole 1.

Nie należy natomiast — jak to już uczynili niektórzy Czytelnicy — wysyłać wcześniej ani listów z odpowiedziami na publikowane przez nas co tydzień w magazynie sobotnio-niedzielnym zdjęcia konkursowe, ani też wysyłać niekompletnych kuponów konkursowych.

Przypominamy, że Czytelnikom biorącym udział w konkursie przypadają liczne, atrakcyjne nagrody, m. in.: wycieczki turystyczne do Związku Radzieckiego, odbiorniki telewizyjne i radiowe.

AKCJA GAZETY
TELEWIZOR
KONTO NBP VII
710-98-581
ODDZIAŁ MIEJSKI

Dar związkowców Huty im. Lenina

Redakcję „Gazety Krakowskiej” odwiedzili przedstawiciele oddziałowej organizacji związkowej Walcowni Zimnej Blach — przewodniczący RO Jan Truty i sekretarz RO Kazimierz Madej. Zawiadomili oni naszą Redakcję, że z inicjatywą aktywów związkowego i kierownictwa zmiany „C” przeprowadzono wśród załogi dobrowolną składkę na akcję „Telewizor”. Składka ta przyniosła kwotę 1978 zł. Równocześnie za naszym pośrednictwem wezwali oni do pomocy w ich ślady pozostałe zmiany Walcowni Zimnej Blach i innych wydziałów Huty im. Lenina. Przypominamy że jednym z pierwszych fundatorów 23-cioletniego telewizora marki „Szecherzada” była Rada Komitetu Huty im. Lenina.

Przypominamy także i numer konta: Państwowy Dom Specjalny dla Przewlekłych Chorych, Kraków ul. Hełmów 2, NBP VII Oddział Miejski Kraków 710-98-581.

Dalsze zacieśnienie współpracy politycznej i gospodarczej między Polską a CSRS

WARSZAWA (PAP) Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józefa Cyrankiewicza w dniach od 8 do 10 stycznia 1970 r. przebywał z wizytą przyjaźni w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przewodniczący rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Ołdrzych Czernik.

Przewodniczący rządu CSRS Ołdrzych Czernik został przyjęty przez I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułkę i przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Marięna Sychalskiego. Premier CSRS zwiędził Fabrykę Samochodów Osobowych „Żera” w Warszawie oraz spotkał się z kierownictwem i przedstawicielami załogi.

W czasie wizyty przewodniczący rządu CSRS Ołdrzych Czernik przeprowadził rozmowy z prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem. W rozmowach brali udział: ze strony polskiej Piotr Jaroszewicz — wiceprezes Rady Ministrów PRL, Witold Trampczyński — I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Janusz Irynkiewicz — minister przemysłu maszynowego, Zygfryd Wołniak — wiceminister spraw zagranicznych, Kazimierz Olsewski — I zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Donat Tarantowicz — wiceminister komunikacji, Władysław Napieraj — dyrektor departamentu w MSZ, Józef Kuźba — dyrektor zespołu w Komisji Planowania.

Wystawa wydawnictw technicznych i ekonomicznych z NRD

Przez 12 kolejnych dni — od poniedziałku 12 do 24 bm. czynna będzie w Klubie Technika NOT przy ul. Straszewskiego 28 wystawa wydawnictw „Die Wirtschaft” oraz 15 innych wydawnictw technicznych i ekonomicznych NRD. Wystawa będzie eksponowała ponad 500 tytułów zgromadzonych w dziedzinach: naukowe badania pracy, matematyka, technika obliczeniowa, opracowanie danych liczbowych, badanie operacyjne i cybernetyka, planowanie oraz kierowanie gospodarką narodową i zakładami pracy, ekonomia polityczna, leksykony i słowniki, statystyka i rachunkowość, handel i badanie rynku, literatura popularnonaukowa. Wystawa czynna będzie w godz. 14-22.

Obie strony dokonały oceny dotychczasowych prac związanych z koordynacją planów rozwoju gospodarczego PRL i CSRS w latach 1971-75 oraz przedyskutowały szereg przedsięwzięć zmierzających do udoskonalenia form i metod wzajemnej współpracy gospodarczej, zwłaszcza w nowoczesnych gałęziach przemysłu. Ugodniono, że należy pogłębić dotychczas prowadzone prace w zakresie kooperacji i specjalizacji produkcji w przemyśle ciężkim, maszyn rolniczych i motoryzacyjnym oraz objąć nimi przemysł elektroniczny, automatyki i techniki obliczeniowej, produkcji maszyn budowlanych i drogowych, obrabiarek do metali. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wczoraj między godz. 9 a 12 na terenie Rynku Głównego pracowali studenci UJ. W czynie społecznym oczyszczili oni rynek z zasp śnieżnych. Do pracy przystąpiło 150 członków Zrzeszenia Studentów Polskich. Praca przebiegała sprawnie w radosnym nastroju. Należy się także podziękować krakowskim instytucjom, które uczczyły samochodów do wywożenia śniegu. Fot. W. Klag

REALIZUJEMY UCHWAŁY II i IV PLENUM KC PZPR

Opakowania równie ważne jak produkcja

Choć załogę Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel” w Krakowie w 75 procentach stanowią kobiety, nowe metody zarządzania produkcją wprowadzane tu są po... męsku — zdecydowanie i skutecznie.

Obrany kierunek na selektywny i intensywny rozwój nie przeszkadza „Wawelowi” utrzymać produkcji dotychczasowego asortymentu, nie

zrezygnowano z żadnego z wyrobów, których wciąż nie jest za wiele. Postanowiono natomiast zwiększyć produkcję najbardziej atrakcyjnych i poszukiwanych czekolad „Danusia” i „Kasztany” i „Malaga”, będących specjalnością Zakładów. Zapotrzebowanie na te wytwory znacznie przekracza dotychczasową zdolność produkcyjną. „Wawel” ma 3 zakłady rozrzucone w różnych częściach Krakowa, w żadnym nie ma jednak możliwości rozbudowy zaplecza. Nowe, zwiększone zadania produkcyjne trzeba będzie zrealizować w drodze bezinwestycyjnej poprzez wprowadzenie trzech zmian produkcji we wszystkich oddziałach i przez zwiększenie wydajności pracy.

Wiele trzeba będzie zrobić w Zakładach, aby zlikwidować wąskie przekroje produkcyjne. Wprowadza się mechanizację transportu wewnętrznego, wymienia bezużyteczne maszyny na nowe agregaty, m. in. do formowania galanterii czekoladowej. Rok 1970, wstępny etap do napletych zadań zbliżającej się pięcioletki, przyniesie znaczny wzrost produkcji globalnej (z 1.140 mln. do 1.217 mln. zł) i to wyłącznie w drodze intensyfikacji pracy, bez zwiększenia zatrudnienia. Założenia na 5-latkę są jeszcze wyższe. Zwiększone zadania produkcyjne o blisko 30 proc. zrealizowane będą w 2/3 wzrostem wydajności pracy. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Berlin NOTA PROTESTACYJNA NRD

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD skierowało do MSZ NRF notę protestującą przeciwko odbyciu zaplanowanych na koniec stycznia bezprawnych posiedzeń frakcji zachodniemieckiego Bundestagu w Berlinie zachodnim.

W nocie zawarty jest apel do rządu NRF o rezygnację z odbycia bezprawnych posiedzeń.

Rzym AKTA SPRAWY DEFREGGERA

Policja włoska przekazała prokuratorowi generalnemu w mieście Aquila materiały z przeprowadzonego śledztwa przeciwko biskupowi monachijskiemu M. Defreggerowi, sprawy rozstrzelania w czerwcu 1944 r. siedemnastu mieszkańców wioski Filetto w Abbruzzach.

Po gruntownym przesłuchaniu tych materiałów prokurator albo zażąda oświadczenia postępowania sądowego przeciwko Defreggerowi, lub też odrzucił wysuwane oskarżenie.

Kair ĆWICZENIA OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ

Na obszarze ZRA odbywały się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Minister spraw wewnętrznych dokonał inspekcji dzielnic kairskich, by zaznajomić się z wynikami tych ćwiczeń. Zapowiedziano, że ćwiczenia obrony przeciwlotniczej trwać będą także w najbliższych dniach.

Bejrut NOTA LIBANU DO CZTERECH MOCARSTW

Minister spraw zagranicznych Libanu wręczył w sobotę ambasadorom Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, notę dotyczącą ostatnich prowokacji izraelskich na linii rozejmowej z Libanem. Równocześnie sekretarz generalny Libańskiego MSZ, wręczył podobne noty ambasadorom Francji i W. Brytanii.

Rząd libański zwraca uwagę wielkich mocarstw, że agresywne poczynania Izraela przeciwko Libanowi mnożą się od wielu dni, i że zagraża to nie tylko bezpieczeństwu Libanu, ale również integralności jego terytorium.

Poniżej drukujemy — z niewielkimi skrótami — artykuł dr Mariusza Gulczyńskiego, opublikowany w 1 tegorocznym numerze „Zagadnień i Materiałów” — w Wydawnictwie Wydawnictwa Agitacji i Propagandy KC PZPR.

Technokracja oznacza dosłownie — władza techników, podobnie jak demokracja oznacza władzę ludu, arystokracja władzę „szlachetnie urodzonych”, plutokracja — władzę bogaczy. W odróżnieniu jednak od tych, podobnie brzmiących pojęć, określających formę ustrojów politycznych, istniejących niegdyś czy też obecnie w szeregu krajach — technokracja pozostaje nadal w sferze nieurzędystwionych mitów. Specjalizacji od techniki — do których zalicza się zarówno inteligencję techniczną, sterującą procesami produkcyjnymi, jak i ekonomiczną, organizującą i administrującą procesami gospodarczymi — nigdy i nigdzie nie zdobyli władzy politycznej. (...)

Ludzie ci nie mogli władzy zdobyć, albowiem źródłem władzy politycznej zawsze była i jest dominacja, która umożliwia posiadanie środków produkcji.

Inteligencja techniczna zaś — jak i cała inteligencja jako warstwa społeczna, nie jest, w swej masie, posiadaczem środków produkcji i nie stanowi samodzielnej siły politycznej.

Nie zmienia tego stanu rozwój rewolucji naukowo-technicznej, ogromny postęp uprzemysłowienia i opartej na nim cywilizacji, wzrost aglomeracji miejskiej itp. (...)

Nie zmienia tego faktu przekazywanie specjalistom przez klasy panujące szeregu uprawnień do kierowania zespołami ludzkimi, bądź nawet całymi

rzecz ma się inaczej w społeczeństwach kapitalistycznych, a inaczej w socjalistycznych.

Służebna rola tzw. „technokraty” w stosunku do burżuazji wynika przede wszystkim z tego, że ocenia go ona pod kątem wywiązywania się z przezeń z pomnażania zysków i zabezpieczenia panowania klasowego swych mocodawców.

W społeczeństwie socjalistycznym różnica pozycji inteligencji technicznej polega nie tylko na zmianie mocodawcy i celu działalności, lecz przede wszystkim na możliwościach party-

skoro taka jest rola i funkcja inteligencji w społeczeństwach wstępnym — to dlaczego idea ustroju, w którym władzę sprawować będą fachowcy od techniki produkcyjnych i ekonomicznych zachowuje swą żywotność?

Dzieli się tak nie bez kozery. Idea ta, a raczej mit jest uporczywie podtrzymywany przez ideologów burżuazji i bezustannie propagowany za pośrednictwem masowej propagandy.

Dla burżuazyjnych teoretyków (J. K. Galbraith, Adolf A. Barte, Jean Fourastié) nie jest to sprawa bez znaczenia. Nie żałuje się też środków finanso-

wecepcje technokratyczne osłoną dla postępującego procesu narastania hegemonii wielkich monopolów, bezpośredniego podporządkowania sobie aparatu państwowego przez nie — kosztem ograniczenia roli parlamentu i innych instytucji demokracji burżuazyjnej. A także kosztem opinii publicznej, wmasia się jej, że nadeszły czasy, w których „racja” ma nie milion niekompetentnych ludzi z ulicy, lecz specjalistów wyposażonych w wiedzę i komputery. W ten sposób mit o władzy technokratów służy maskowaniu rzeczywistego procesu, którym jest pogłębianie wszechwładzy monopolu, umacnianie

runkach drugiej rewolucji naukowo-technicznej.

Kompleksowa mechanizacja i automatyzacja sprawia, iż za pulpitem sterowniczym maszyn coraz częściej zasiadać musi robotnik z wykształceniem inżynierskim, czy — jak kto woli — inżynier znajdujący się jako bezpośredni wytwórca w sytuacji robotnika. Te praktyczne warunki integracji i identyfikacji inteligencji technicznej z klasą robotniczą, są szczególnie zaawansowane w gałęziach produkcji opartych o najnowocześniejszą technologię.

Propaganda idei technokratycznych, przypisujących inteligencji technicznej szczególne cechy i misję społeczną, jest tym ważniejszym instrumentem rozbijania przez burżuazję jednolity mas pracujących, że dąży do upowszechnienia w szeregach specjalistów przekonania, że to jedynie oni zdolni są odczytywać potrzeby współczesnego rozwoju, że trafiając na czułą — w szeregu środowisk inteligentnych — strunę poczucia wyższości z tytułu wykształcenia, panowania nad mechanizmami i zespołami ludzkimi, odwołuje się do złudnych nadziei odegrania przez nich samodzielnej roli politycznej.

Mity technokratyczne pozwalają wprowadzić na widownię nowe chwytły związane z obecnym postępowaniem cywilizacyjnym.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DR MARIUSZ
GULCZYŃSKI

TECHNOKRACJA

dziedzinami życia publicznego. Tego rodzaju operatywne zarządzanie przedsiębiorstwem, tak lub inną dziedziną gospodarki i administracji państwowej przez fachowców jest bowiem podporządkowane realizacji konkretnych celów, określanych każdorazowo przez właścicieli środków produkcji, sprawujących rzeczywistą władzę ekonomiczną i polityczną. Przy czym

powania również i w sprawowaniu władzy politycznej i ekonomicznej na równi z ogółem ludzi pracy. Możliwość ta jest tym większa, im bardziej świadome dążenia inteligencji zbieżne są z interesami klasy robotniczej — najbardziej konsekwentnej siły dążącej do miarę postępu budowy socjalizmu do likwidacji wszelkich różnic społecznych.

wych, by nowościami z tej dziedziny nadawać wielki rozgłos. Atrakcyjność teorii „technokratyzmu”, która oczywiście nie ma szans na urzeczywistnienie, wynika z wieloletniej użyteczności dla burżuazji, z wynikających zeń złudzeń, przy pomocy których usiłuje wzmacniać ona panowanie klasowe w krajach poddawanych swej dyktaturze. Są więc kon-

ich panowania klasowego na płaszczyźnie ekonomicznej, politycznej i ideologicznej. Rozbijanie jednolity mas pracujących jest następną stroną przedstawionego procesu. Zadanie to traktuje burżuazja jako bardzo istotne, ze względu na zacieranie się tradycyjnych przedziałów między inteligencją techniczną a klasą robotniczą w wa-

Komunikat o wizycie premiera Oldricha Czernika

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przemysł hutniczy i chemiczny. Rozpatrzono również zagadnienia wzajemnej wymiany handlowej uwzględniając aktualne potrzeby oraz możliwości i perspektywy jej dalszego wzrostu po roku 1970.

W rozmowach omówiono także problem usprawnienia transportu i tranzytu kolejowego między oboma krajami i podjęto odpowiednie decyzje w tej sprawie.

Ustalono zlecić Polsko-Czechosłowackiemu Komitetowi Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej opracowanie kompleksowego perspektywicznego programu dwustronnej współpracy.

W rozmowach podkreślono jednocześnie, że Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna pragną aktywnie przyczynić się do umacniania trwałej jednolitości i współpracy międzynarodowych, wieloletnich państw socjalistycznych, jako niezawodnej gwarancji obrony

socialistycznych zdobyczy oraz dalszego wzrostu gospodarczej i politycznej siły wspólnoty państw socjalistycznych. Obie strony wyraziły swą wolę dalszego umacniania organizacji Układu Warszawskiego. Podkreślono, że trwały sojusz i przyjaźń z ZSRR i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej stanowią niezmienne naczelną zasadę polityki zagranicznej PRL i CSRS.

PRL i CSRS wyrażają głębokie przekonanie, że realizacja programu szerokiej integracji gospodarczej bratnich krajów socjalistycznych, zawartego w uchwałach nadzwyczajnej XXIII sesji RWPG z kwietnia 1969 r. oraz pogłębiająca się współpraca dwustronna między krajami — członkami RWPG mają zasadnicze znaczenie dla istotnego przyspieszenia procesów podziału pracy, specjalizacji i kooperacji produkcji, osiągnięcia wyższej efektywności i wszechstronnego rozwoju potencjału gospodarczego krajów wspólnoty socjalistycznej. PRL i CSRS są zgodne, że realizacja tego programu służy żywotnym interesom narodowym każdego z państw socjalistycznych, umacnia zwartość całej wspólnoty, zapewnia jej należną siłę i pozycję w świecie.

W czasie rozmów dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych. Przed wszystkim zwrócono uwagę na problemy bezpieczeństwa i współpracy europejskiej. PRL i CSRS wyraziły zdecydowanie aktywnego poparcia dla inicjatywy zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy europejskiej, wysuniętej w apelu budapestyjskim z dnia 17 marca 1969 r., która to inicjatywa spotkała się z pozytywnym odzewem i dużym zainteresowaniem w całej Europie.

Wyrażono zadowolenie, że propozycje praskiej rady ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego oraz moskiewskie oświadczenie krajów socjalistycznych w sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie z 4. XII 1969 r. zostały również przyjęte pozytywnie. Świadczy to, że w chwili obecnej dojrzały w Europie realne przesłanki dla zmniejszenia napięcia, stworzenia warunków bezpieczeństwa, rozwoju dobrostanu i pokojowej współpracy. Jednocześnie obie strony zdają sobie sprawę z tego, że nadal istnieją jeszcze siły, które jakkolwiek nie mogą już obecnie wystąpić otwarcie przeciwko idei konferencji europejskiej, to jednak wysuwają różne przeszkody na drodze do odprężenia. Chodzi tu w szczególności o stanowisko NATO oraz o reakcyjne i odwrotne tendencje w NRF.

Obaj premierzy stwierdzili, że jeśli nowy rząd NRF w swojej polityce wobec krajów socjalistycznych okaże — nie tylko w słowach — realistyczne podejście uwzględniające istniejące w Europie status quo, to przyczyni się tym samym do stworzenia podstawowych przesłanek bezpieczeństwa wszystkich narodów europejskich.

W związku z tym podkreślono, że uznanie przez NRF obecnym granic w Europie, w tym granicy na Odrze i Nysie oraz granicy pomiędzy oboma państwami niemieckimi, wyrażenie się roszczeń do wyłącznej reprezentacji naro-

du niemieckiego i ustanowienie równoprawnych stosunków z NRF, jak również uznanie układu monachijskiego za nie ważny od samego początku — utworzyłoby drogę do normalizacji stosunków NRF z krajami socjalistycznymi.

CSRS pozytywnie ocenia propozycję PRL wobec NRF oraz wyraża pełne poparcie dla wszystkich przedsięwzięć PRL i innych krajów socjalistycznych na rzecz ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który jest podstawą trwałego pokoju w Europie.

Obaj premierzy wyrazili zadowolenie z zapoczątkowanych radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych w Helsinkach i dali wyraz przekonaniu, że umożliwiła one dalsze kroki na drodze do osiągnięcia całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Polska i Czechosłowacja solidaryzują się z bohaterską walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej i wraz z innymi krajami socjalistycznymi nadal udzielać będą wszechstronnej pomocy narodowi wietnamskiemu w jego słusznej walce. Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm. Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obaj premierzy wyrazili przekonanie, że przeprowadzone rozmowy przyczyniają się do zacieśnienia międzynarodowych więzów przyjaźni polsko-czechosłowackiej i umocnienia wspólnoty krajów socjalistycznych. Rozmowy przebiegały w atmosferze szczerości i wzajemnego zaufania, potwierdziły zgodność poglądów we wszystkich omawianych zagadnieniach.

Obaj premierzy stwierdzili, że jeśli nowy rząd NRF w swojej polityce wobec krajów socjalistycznych okaże — nie tylko w słowach — realistyczne podejście uwzględniające istniejące w Europie status quo, to przyczyni się tym samym do stworzenia podstawowych przesłanek bezpieczeństwa wszystkich narodów europejskich.

W związku z tym podkreślono, że uznanie przez NRF obecnym granic w Europie, w tym granicy na Odrze i Nysie oraz granicy pomiędzy oboma państwami niemieckimi, wyrażenie się roszczeń do wyłącznej reprezentacji naro-

du niemieckiego i ustanowienie równoprawnych stosunków z NRF, jak również uznanie układu monachijskiego za nie ważny od samego początku — utworzyłoby drogę do normalizacji stosunków NRF z krajami socjalistycznymi.

CSRS pozytywnie ocenia propozycję PRL wobec NRF oraz wyraża pełne poparcie dla wszystkich przedsięwzięć PRL i innych krajów socjalistycznych na rzecz ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który jest podstawą trwałego pokoju w Europie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obidwa kraje nadal popierają będą jego dążenia do politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego w myśl propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wyrażono również poparcie dla narodów arabskich w ich walce z agresywną polityką Izraela inspirowaną przez imperializm.

Podkreślono konieczność wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, co — w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. — stanowi podstawowy warunek politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wsch

PROF. JAN WĄTORSKI — REKTOR POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

O ZWIĘKSZENIE EFEKTYWNOŚCI BADAŃ NAUKOWYCH

PO IV PLENUM KC PZPR

Jak wiadomo, badania naukowe prowadzone są nie tylko przez Polską Akademię Nauk, instytuty resortowe i jednostki zaplecza badawczego przemysłu, ale również przez wyższe uczelnie, które grupują większość potencjału kadrowego, często szczególnie wysoko kwalifikowanych naukowców.



Wyszeze uczelnie między kraje naszego obozu. Niemniej pozostaje wielka reszta problemów, czekających na rozwiązanie. Wybieramy tylko ich część — to znaczy będziemy rozwijać w pierwszym rzędzie takie dziedziny i gałęzie, które najszybciej przyniosą efekty. Nazwijmy je problemami wznowymi.

Wyższe uczelnie techniczne w kraju mają różny profil. Nie każda uczelnia reprezentuje wszystkie kierunki i specjalności. Z drugiej strony skład tych kierunków i specjalności nie zawsze pozwala zrealizować stojące przed nami zadania, a raczej nie wszystkie składające się na problem tematy.

Spółród uczelni wyższych w badaniach tych, których celem jest rozwój naszej gospodarki, poważną rolę odgrywają wyższe uczelnie techniczne, jako że domeną ich działalności jest technika. Postęp techniczny zaś znają swoje źródło w naukach technicznych.

Badania naukowe w zakresie techniki można podzielić na poznawcze i rozwojowe. Badania poznawcze mają stworzyć podstawy — w pierwszym rzędzie teoretyczne — dla dalszego postępu nauki. Nie wolno ich przeło zaniedbywać. Badania rozwojowe to — to prace, których celem jest wprowadzenie postępu w życie.

Problemów, które wymagają badań rozwojowych, jest w naszym kraju niemało. Stan techniki w poszczególnych dziedzinach musimy przecież przynajmniej do najbardziej przodujących rezultatów w świecie.

Biorąc pod uwagę okres czasu, jaki upływa od momentu podjęcia badań do chwili powszechnego zastosowania ich rezultatów, musimy zamierzeniami wybierać daleko w przyszłość. Jakże często bowiem okazuje się, że osiągnięcia, któreśmy przez długi czas wypracowywali, zostało w międzyczasie gdzieś indziej w świecie zrealizowane.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że sytuacja naszego kraju nie pozwala nam przodkować na wszystkich odcinkach. Musimy korzystać z osiągnięć innych, z importu, z zagranicznych licencji. Naturalną rzeczą kolejną chcemy również niektóre nasze wyroby eksportować, a wtedy muszą one być ostatnim osiągnięciem nowoczesnej techniki. Oczywiście, import i zakup licencji winien być utrzymywany w rozsądnych granicach.

Wybór najważniejszych kierunków naszego działania nie jest rzeczą prostą. Część problemu rozwiązuje podział pracy na odcinku

jest fakt, że przemysł pomaga we właściwym wyborze problemów i tematów. Z tego strony przecież wychodzi zapotrzebowanie, będące zamówieniem społecznym. Przemysł poza tym kontroluje przebieg pracy nad określonymi tematami i jak najściślej współdziała przy próbach, a następnie — przy wdrażaniu nowego produktu czy nowej technologii do produkcji. Bez współpracy uczelni z przemysłem nie byłoby mowy o tym tak zwanym „pełnym cyklu rozwojowym”. Dlatego w ramach naukowych instytutów uczelniaków muszą zasiadać kompetentni przedstawiciele przemysłu.

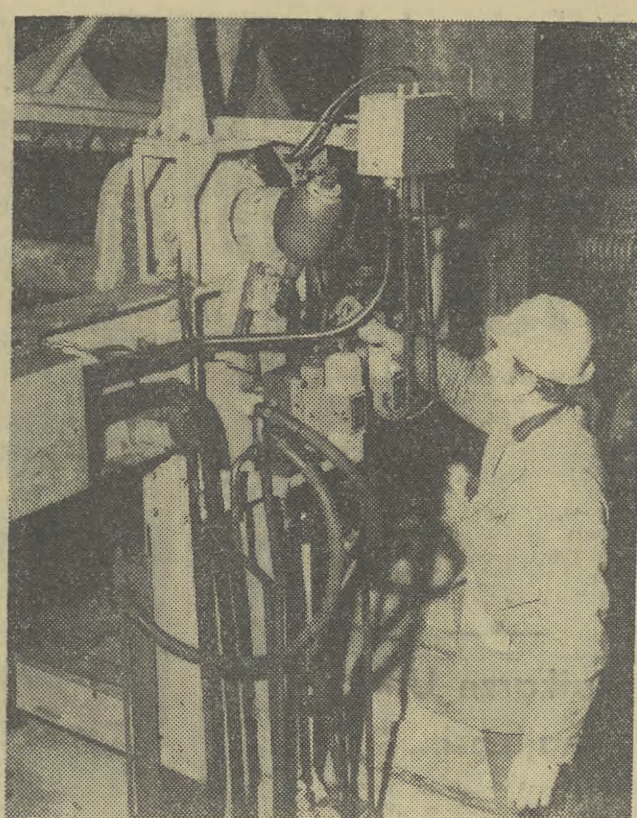
Jasne jest, że w działalności badawczej jednostki uczelniowej znajduje się rów-

niez miejsce na tematy potrzebne, aczkolwiek nie należące do problemów węzłowych. Będą to wtedy tak zwane niepełne cykle rozwojowe, które jednak winny być również oparte o ścisłą współpracę z gospodarką narodową.

Znajdujemy się w wyższych uczelniach technicznych w okresie porządkowania sprawy badań naukowych i nakierowywania ich wyłącznie na prace użyteczne. Zielone światło w tej dziedzinie stworzyła nam uchwała IV Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w myśl której budujemy starannie plan naszych badań na nadchodzącą pięcioletkę 1971—75. Rok 1970 będzie rokiem sumiennego przygotowania.

W Politechnice Krakowskiej postępuje praca nad ukierunkowaniem badań. Będziemy chcieli włączyć też do udziału w badaniach naszych dyplomantów oraz uczestników studiów doktorskich. Najważniejszy obecnie kierunek naszego uderzenia to: technologia, organizacja i unowocześnienie produkcji oraz wprowadzenie nowych materiałów.

Powiem dla przykładu, że w ścisłej współpracy z wykonawcą — Kieleckim Zjednoczeniem Budownictwa — podejmujemy np. szereg ważnych tematów z dziedziny tak zwanych „fabryk domów”, technologii i organizacji i produkcji, transportu i montażu elementów oraz organizacji zarządzania, wprowadzając te tematy do planu na nadchodzącą pięcioletkę.



W Zakładach Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Szczu-dzie (woj. krakowski) uruchomiono niedawno nowy wydział płyt falistych stosowanych powszechnie w budownictwie. Produkuje się je na maszynach polskich całkowicie zautomatyzowanych. Nowy wydział gwarantuje produkcję 2 milionów metrów kwadratowych płyt wartości 64 mln złotych, co w znacznym stopniu zmniejszy deficyt pokryć dachowych w kraju. Dla ilustracji wielkości produkcji podajemy przykład: materiałem ze Szczu-dzie będzie można pokryć 20 tys. dachów domków jednorodzinnych. Na zdjęciu: rozruch nowego wydziału w Szczu-dzie. CAF — A. Piotrowski

WOLNA TRYBUNA

UWAGA ALKOHOLIZM

O tym, jak wielu ludzi interesują problemy alkoholizmu i skuteczność z nim walki, świadczy dziesiątka listów z różnych stron województwa, które napłynęły do Redakcji po opublikowaniu pod koniec listopada artykułu na ten temat. Wszyscy autorzy listów zajmują jednoznacznie stanowisko — potępiającą pijalstwo — zgłaszając jednocześnie szereg propozycji, zmierzających do jego ograniczenia.

Dyskutanów jest wielu, wielu z nich w obszernych, czasem wielostronowych listach, wyusza swoje racje. Nie mamy możliwości opublikowania wszystkich uwag do tegoż listu. Zamieszczamy dzisiaj — w ramach „Wolnej Trybuny” — fragmenty kilku wypowiedzi, a wszystkim zabierającym głos w dyskusji dziękujemy za nadesłane listy. Cenne uwagi i listy zawarte posłużą do opracowania dalszych publikacji na ten temat.

ponad 100 proc. przy równoczesnym ograniczeniu produkcji o co najmniej 50 proc.

Józef Szymański,
Żywiec

Karty trzeźwości

Korzystając z zaproszenia do dyskusji pragnę podać swoje wnioski. Proponuję wprowadzić karty trzeźwości z nazwiskiem i zdjęciem właściciela, oznaczone literą T. Wydać zarządzenie obowiązujące w całym kraju — że kto nie posiada takiej karty, nie ma prawa dostać nigdzie alkoholu. Osoby, które nadużywają alkoholu i zachowują się niewłaściwie, tracą kartę T na rok. To moim zdaniem nie zlikwidowałoby alkoholizmu, ale w wielkim stopniu by go ograniczyło.

J. Stasiewicz,
Nowa Huta

Przymusowa praca

Alkoholizm nie zwalczy się ani ograniczeniem produkcji — jak to niektórzy postulują — ani ograniczeniem punktów sprzedaży, ani podwyżką cen alkoholu. Jako przykład może służyć prohibicja stosowana w swoim czasie w USA i Szwecji. Tego rodzaju restrykcje stworzą jedynie pomyślną koniunkturę dla bimbrowni i pokątne handlu, co przyniesie wręcz przeciwnie do zamierzonego skutku.

Trzeba postawić sprawę jasno, trzeba zabrać się energicznie i konsekwentnie do samych pijaków. Jak wynika z doświadczeń; izby wytrzeźwień, perswazje i upomnienia ze strony różnych czynników nie skutkują. Trzeba narzucić z prądą i zastosować radykalny sposób walki. Utworzyć miejsca przymusowej pracy dla notorycznych pijaków. Tylko tą drogą da się zwalczyć dręczącą społeczeństwo i rodziny alkoholików plagę pijalstwa.

J. Kobylński,
Kraków

KONKURS NA PAMIĘTNIKI „ZE WSI DO MIASTA”

W okresie 25 lat istnienia Polskiej Ludowej opuszczało wieś i przenosiło się do miasta 3 miliony ludzi. Owa migracja była istotnym elementem rewolucji społecznej, ekonomicznej i kulturalnej, która dokonała się w minionym czterdziestu w naszym kraju i jest dziś niezaprzeczalnym świadectwem przemian. Wyjątkowa ruchliwość przenosiła na skalę niespotykaną zadecydowała też w dużym stopniu o wyjątkowej dynamice awansu.

Pragnąc ukazać skomplikowane procesy społeczno-kulturalne związane z frapującym zjawiskiem wzajemnego przenikania się wsi i miasta poprzez przepływ ludności, „Tygodnik Kulturalny” wespół z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralną Radą Związków Zawodowych, Towarzystwem Przyjaciół Pamiętnikarstwa i Spółdzielnią Wydawniczą „Książka i Wiedza” ogłasza konkurs na pamiętnik pod hasłem „ZE WSI DO MIASTA”.

Udział w konkursie na pamiętnik może brać każdy, kto w minionym 25-leciu przeniósł się na stałe ze wsi do miasta podejmując pracę w określonym zawodzie. Zależy nam aby wypowiedzi pisane były szczerze, prosto, szczegółowo — wedle własnego układu i oceny wartości faktów. Naszym zdaniem, pamiętniki powinny obejmować zwłaszcza charakterystykę sytuacji własnej, rodziny i środowiska zamieszkania w momencie podejmowania decyzji o przeniesieniu się ze wsi do miasta. Co taką decyzją ułatwiało, a co ją utrudniało? Jak wyglądały pierwsze kroki na nowym gruncie — zdobywanie mieszkania, zdobycie pracy, wejście w nowe środowisko, doświadczenia, kłopoty, pomoc rodziny, proces zdobywania nowych nawyków, tworzenie nowych więzi sąsiedzkich i towarzyskich, a także stosunek do środowiska rodzinnego i rodzinny kontakt z nim.

Termin nadsyłania prac, najlepiej w maszynpisie, pod adresem: „Tygodnik Kulturalny” (Warszawa, ul. Grzybowska 4/8 „Ze wsi do miasta”) upływa 30 kwietnia 1970 roku. Prace mogą również składać w czytelnym rekopisie. Teksty powinny być opatrzone godłem. Tym samym godłem należy oznaczyć załączoną kopertę zawierającą imię i nazwisko oraz adres autora, a także dane dotyczące zawodu, wieku i wykształcenia.

Za najlepsze pamiętniki przewiduje się następujące nagrody. I — 10.000 zł; dwie II po — 8.000 zł; cztery III po — 5.000 zł oraz kilkanaście wyróżnień po 1000 zł. Nadesłane prace stają się własnością organizatorów konkursu, którzy będą je wykorzystywać do analiz naukowych i publikacji. „Tygodnik Kulturalny” zastrzeżenie sobie pierwszeństwo publikowania nagrodzonych bądź wybranych prac, a „Książka i Wiedza” — pierwszeństwo wydania pamiętników. W przypadku druku autorzy otrzymają honorarium wg ustalonych stawek.

Położyć tamę groźnemu żywiolowi

Długo się zastanawiałam, czy skorzystać z zaproszenia do dyskusji. Zdecydowałam się jednak, bo myślę, że szerząca dyskusja może wreszcie ustalić program działania w walce z pijalstwem. Potrzeba planowego działania. Dziś nie wystarczy już drobne posunięcia, trzeba całym frontem władz i społeczeństwa dokonać olbrzymiego zrywów, postawić tamę wódczanemu żywiolowi. Trzeba ograniczyć, może by wprowadzić kartki na wódkę, jak w Szwecji? Równocześnie ruszyć musi front propagandy w szkole i telewizji. Propagujemy rozumną abstynencję, a nie połowiczne umiarkowanie, które nie może być idealnym wychowawczym i moralnym. Zresztą i medycyna ostrzega nawet przed małymi dawkami alkoholu. W propagandzie naukowej trzeba to wyraźnie podkreślić, a nie ograniczać się do ogólników o potencjalnych tylko pijakach. Tzw. umiarkowane picie, jest przecież początkiem pijalstwa.

A. Miłka,
Kraków

Ceny i produkcja

Faktem jest, że walka z alkoholizmem — to sprawa nie tylko służby zdrowia, lecz wielu resortów, które dla tej sprawy winny wykazać więcej zainteresowania. Nie wdaję się w szczegółowe rozważania problemu alkoholizmu jako całości, pragnę zwrócić uwagę także na jeden problem — mianowicie na cenę wódki i jej wpływ na spożycie alkoholu. Człowiek, który jest potencjalnym alkoholikiem, który wódkę pije dla upicia się, okradając własną rodzinę, narażając państwo na straty, na pewno nie będzie widział przeszkody w 6-złotowej podwyżce cen wódki czystej na pół litra lub groszowej podwyżce cen piwa. Moim zdaniem trzeba sprawę postawić jasno. Podwyżka cen alkoholu będzie służyć jako walka z alkoholizmem tylko wówczas, kiedy cena alkoholu wzrośnie.

Zapowiedziane w czasie ostatniego posiedzenia Sejmu nowe ceny budynków mieszkalnych weszły w życie od 1 stycznia. Ceny za 1 m² taka bowiem jest „jednostka obliczeniowa” są obecnie wyższe średnio o 4 proc., a wzrost maksymalny wyniesie do 12 proc. Zależą to od typu, technologii budowy, standardu wyposażenia, wykonania itp. Jednocześnie zniesiona została dotacja dla przedsiębiorstw budowlanych, które przy uprzednich cenach pracowały ze stratami.

W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM

KOSZTY I CENY

Decyzje te wymagają pewnych wyjaśnień i przypomnień, stanowią bowiem składnik trwający od dziesięciu lat batalii o obniżenie kosztów budowy domów mieszkalnych. Koszty te poczęły gwałtownie wzrastać począwszy od 1955 r., osiągając apogeum w 1960 r. W tym właśnie czasie uległy one podwojeniu, podnosząc się z poziomu 1.200 zł do 2.500 zł za m². Zahamowanie tej tendencji stało się jednym z najważniejszych celów polityki mieszkaniowej, utrudniało bowiem realizację zwiększonych planów ilościowych. Początkowo — począwszy od 1959 r. — próbowano osiągnąć ten cel wyłącznie przy użyciu środków technicznych. Obniżono więc normatywną wysokość kondygnacji z 3,10 m do 2,80 m, wprowadzono powszechne stosowanie dachów płaskich, ograniczono podpiwniczenie budynków i rozrzućność projektowania komunikacji w budynkach (klatki schodowe, korytarze) itp. Obniżenie wysokości kondygnacji pozwoliło na instalowanie wind w domach łączących więcej niż 4 piętra i spowodowało szybki awans budynków pięciokondygnacyjnych, uznanych za najtańsze.

Przedsięwzięcia te zahamowały wzrost kosztów budowy, a nawet niezmiennie je obniżyły — do 2.400 zł za m². Dalsza batalia o spadek kosztów wymagała jednak nowych posunięć. Stąd też w 1962 podjęto akcję tzw. budownictwa oszczędnościowego, a w rok później wprowadzono limitowane ceny m² budynków mieszkalnych. Ustalono je na poziomie 1.900 zł; jedynie dla niektórych województw (Warszawa, Kraków, Katowice) były one wyższe. Jednocześnie rozszerzono zasadę stosowania typowych projektów.

Nowe ceny odbiły znacząco od dotychczasowego poziomu kosztów budowy. Uznano jednak, że właśnie niskie ceny sprzedaży, ustalane na podstawie wyników uzyskiwanych przez najlepsze przedsiębiorstwa i w przypadku wnoszenia najtańszych budynków, powinny skłaniać inwestorów i wykonawców do szukania dalszych możliwości obniżki kosztów. Niestety, w praktyce zbliżenie między cenami a kosztami osiągnięto przed wszystkim dzięki ograniczeniu standardu wyposażenia mieszkań, zmniejszeniu liczby ścian działowych i drzwi, stosowaniu podłóg z mas plastycznych, wreszcie ograniczeniu instalacji sanitarnych, mebli wbudowanych itp. Trzeba także pamiętać, że produkcja materiałów tańszych, zastępujących tradycyjne, była wówczas niska i nie starczała dla wszystkich chętnych.

Dalsze obniżenie cen przyniosło wprowadzenie w 1964 r. tzw. podstawowego i wyższego standardu mieszkaniowego. W standardzie podstawowym dopuszczono jeszcze dalej idące ograniczenie wyposażenia mieszkań, co miało wpłynąć na obniżenie kosztów budowy. W rezultacie cenę m² w tym standardzie ustalono na 1650 zł, utrzymując cenę 1900 zł dla standardu wyższego. Na tej podstawie, uwzględniając procentowy udział budownictwa o różnym standardzie na terenie poszczególnych województw, określono dyrektyw-

ne ceny m² budynków mieszkalnych dla całej pięcioletki, a więc do końca 1970 r.

Wiele przyczyn sprawiło, że zamierzenie to nie mogło być zrealizowane. Zarówno niki w praktyce udział budynków o standardzie podstawowym, jak i stały na dalszych przyspieszających lokatorów, którzy dopominali się o mieszkanie lepiej wyposażone, sprawiły, że faktyczne koszty budowy okazały się wyższe, niż planowano i znacznie wyższe

potrzeba uregulowania cen sprzedanych ich produkcji. Zostały one obecnie ustalone na poziomie zbliżonym do kosztów, stwarzając jednocześnie autentyczne bodźce dla dalszej ich obniżki. Jest to tym ważniejsze, że równocześnie wchodzi w życie nowe zasady planowania budownictwa mieszkaniowego. Polegają one na przynależaniu radom narodowym i spółdzielczości mieszkaniowej jedynie globalnej kwoty środków na budownictwo, pozostawiając im decyzję, jakie mieszkania i za jaką cenę zdecydować się wybudować. Wymagało to oczywiście także uregulowania sprawy cen. W sumie więc decyzje, o których mowa, stanowią kolejny krok dla uporządkowania mieszkaniowych inwestycji.

Pozostaje sprawa, czy i w jakim stopniu nowe zasady wpłyną na wysokość wkładów mieszkaniowych w spółdzielniach, bowiem tylko tej kategorii kandydatów na nowe mieszkania rzecz dotyczy. Otóż trzeba wyjaśnić, że ceny za m² budynków stanowią podstawę rozliczeń między inwestorami a przedsiębiorstwami budowlanymi. Rachunek między spółdzielnią a jej członkiem odbywa się na nieco innych zasadach — podstawą stanowi tu koszt brutto, obejmujący dodatkowo koszt budowy urządzeń towarzyszących (zagospodarowanie terenu, urządzenia osiedlowe itp.).

Oczywiście nowe ceny, które stanowią główną część kosztów brutto, w pewnym stopniu mogą podwyższyć ogólny rachunek. Jednakże obecnie zdecydowana większość kandydatów do mieszkań spółdzielczych gromadzi wkłady w PKO, a instytucja ta gwarantuje wzrostu kosztów budowy. Tak więc nowe ceny nie powinny spowodować wzrostu mieszkaniowych wydatków. (A. P.)

Taki stan zmuszał organa planowania do stałego wyrównywania dysproporcji między planowanymi a faktycznymi kosztami budowy. W ten sposób praktycznie skorygowano pierwotnie ustalone ceny dyrektywne, nie dokonując ich formalnej korekty.

Dalsze utrzymywanie sztucznej różnicy między cenami i kosztami nie było celowe, prowadziło do niezdrowej sytuacji deficytu wielu przedsiębiorstw budowlanych. Stąd też

Stalą wzrost zapotrzebowania na surowce mineralne, a jednocześnie wyczerpywanie się zasobów złóż kopalni położonych płytko — powoduje, że z robotami wiertniczymi schodzimy na coraz większe głębokości. Sprawa jednak nie jest zupełnie prosta. W czasie głębokich wiercen powstają bowiem kłopoty z występowaniem na dużych głębokościach nadmiernych ciśnień i ze zjawiskiem nagłych i gwałtownych wyrzutów skał, tzw. tapnięciami. W tych wypadkach nie wystarcza już trakto-

OD POMYSŁU DO PRZEMYSŁU

BADANIA NAUKOWE PRZYNOSZĄCE GÓRNICTWU MILIARDY ZŁOTYCH OSZCZĘDNOŚCI

wanie górotworu wg klasycznych metod, toteż trzeba było sięgnąć po nowe. Interesującą metodą do tych celów opracowała w krakowskiej AGH. Doc. dr Henryk Filcek — dziekan Wydziału Górniczego i dr inż. Zdzisław Kleczek — pracownicy i skonstruowali aparat do badania własności reologicznych skał (reologia — dziedzina wiedzy o płynięciu wszystkich ciał stałych). Przy pomocy nowo skonstruowanego aparatu, która została już opatentowana na wiele krajów — w AGH przeprowadzane są badania doświadczalne, imitujące zjawiska zachodzące w górotworze. Uzyskane wyniki, obliczane przy pomocy teorii stworzonej głównie przez szkołę polskiego uczonego, prof. dr Antoniego Saustowicza — przenoszone są do praktyki w kopalni.

Dzięki metodzie krakow-

skich uczonych potrafimy dziś projektować bezpieczne wyrobiska i ich obudowę na dużych głębokościach. Bezpieczne, to znaczy takie, w których obciążenie wywierane przez górotwór nie niszczy konstrukcji obudowy, uchroni przed występującymi na tych głębokościach ciśnieniami itd.

Obecnie wszystkie poziomy wydobywcze w kopalniach projektowane są w oparciu o metodę krakowskich naukowców. Tak m. in. opracowuje się głębokie wyrobiska dla największej w kraju kopalni węgla kamiennego — „Lenin”, dla kopalni miedzi „Lubin” i „Półkowice”.

Choćby nowa metoda z krakowskiej AGH nie służy bezpośrednio czystej produkcji, jej wartość dla przemysłu kopalnianego sięga miliardów złotych.

ZAPOWIEDZI ASTRONOMÓW

CO NA NIEBIE W 1970 ROKU?

- Rzadkość: Merkury na tle Słońca
- Dwa zaćmienia Księżyca
- Obrączkowe zaćmienie Słońca

W bieżącym roku, jak wynika z obliczeń astronomów, oczekujemy nas liczne interesujące zjawiska niebieskie. Najciekawszym z nich będzie niewątpliwie, możliwe do obserwowania w Polsce, bardzo rzadkie (zdarzające się raz na kilkadziesiąt lat) przejście planety Merkury na tle tarczy słonecznej, które nastąpi 9 maja. Ponadto w roku bieżącym nastąpi dwa zaćmienia Słońca: jedno całkowite, 7 marca, i drugie, tzw. „obraczkowe”, z 31 sierpnia na 1 września. Niestety, oba te zjawiska nie będą widoczne na terytorium naszego kraju, podobnie jak częściowe zaćmienie Księżyca w dniu 21 lutego. Widoczne w Polsce będzie natomiast drugie częściowe zaćmienie Księżyca 17 sierpnia, ale tylko w swojej fazie początkowej.

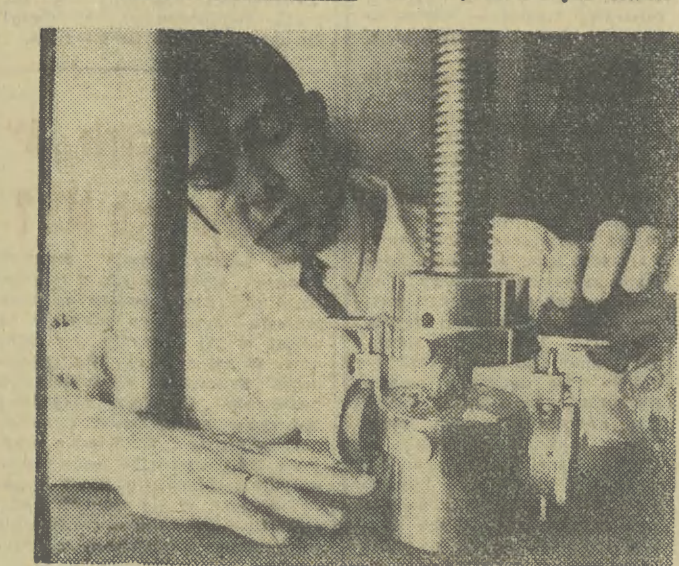
W bieżącym roku wiosna nadejdzie 21 marca, o godzinie 1 minut 56. Lato rozpocznie się 21 czerwca o godzinie 20 minut 43, jesień — 23 września o godzinie 11 minut 59, zaś zima — 22 grudnia o godzinie 7 minut 36.

Najbliższe Słońca nasza planeta znajdowała się 1 stycznia o godz. 22.02. Odległość między tymi ciałami niebieskimi wynosiła wówczas 147,1 mln km. Największe oddalenie Ziemi i Słońca nastąpi 4 lipca o godz. 16.03 i będzie równe 152,1 mln km.

Z innych ciekawych zjawisk astronomicznych wymienię



Na zdjęciu: urządzenie do badania własności reologicznych skał. Obok urządzenia — dr inż. Zdzisław Kleczek. CAF — Langda



Na zdjęciu: badanie próbki dolomitu miedzianego w kopalni „Lubin”. Przy aparaturze dr inż. Zdzisław Kleczek — jeden z autorów opracowania i urządzenia do badania własności reologicznych skał. CAF — Langda

